

Ogrody japońskie mają służyć uspokojeniu umysłu i ułatwiać medytację. W dzisiejszych czasach taka odrobina wytchnienia może okazać się cenniejsza niż złoto. Żyjemy w zgiełku miast, w wiecznym pośpiechu i stresie dlatego powinniśmy odnaleźć miejsce, w którym możemy się zrelaksować i zapomnieć o szarej codzienności.

Japończycy wierzą, że ogród czyni człowieka szczęśliwym na całe życie. Misternie wypielęgnowane rośliny i starannie zaaranżowany krajobraz wpływają na przychylność losu i dobrobyt dla mieszkających w otoczeniu ogrodu ludzi. Może dlatego japońskie ogrody to jedne z najpiękniejszych na świecie. Symbolicznie odzwierciedlają naturalną przyrodę, jej zmienność, różnorodność, nieregularność. Kamienie symbolizują góry, stawy naśladują morza i oceany, a żwir fale. Sama woda wnosi do ogrodu życie.



Jedne z pierwszych ogrodów japońskich powstawały w XVI w Krakowie przy Willi Decjusza. Mistrzostwo ich wykonania budziło zachwyt. Fakt ten postanowiła wykorzystać Grupa Jukatan zagospodarowując ogrody przy inwestycji Willa Sowiniec zlokalizowanej na Woli Justowskiej właśnie w stylu japońskim.

Wybraliśmy ogrody japońskie, bo chcieliśmy kontynuować tradycje sztuki ogrodowej na Woli Justowskiej w jej najbardziej wykwinłym wydaniu. Inwestycja skierowana jest do ludzi ceniących komfort, styl i sztukę dlatego ten typ ogrodów świetnie wpisuje się w idee kompleksu apartamentów – mówi Rafał Krzywda reprezentujący Grupę Jukatan.

Minimalizm ogrodów będzie idealnym dopełnieniem 14 budynków, w których znajdą się po 4 jedno- i dwupoziomowe, kameralne apartamenty. Całe osiedle zostało zaprojektowane tak, by idealnie wpasować się w klimat jednej z najbardziej prestiżowych dzielnic Krakowa.

Ta lokalizacja zobowiązuje bowiem Wola Justowska jest marką samą w sobie. Od zawsze kojarzyła się z luksusem,

prestżem i wyjątkowością. By sprostać oczekiwaniom osób, które wybrały właśnie to miejsce jako idealne do zamieszkania musieliśmy postawić na najwyższą jakość. Do współpracy zaprosiliśmy więc najlepszych architektów, ogrodników i artystę światowej sławy – Ryha Paprockiego, który odcisnął swe piętno czyniąc tą inwestycję małym artystycznym dziełem sztuki – dodaje Rafał Krzywda.

Wola Justowska skupia mieszkańców nieprzypadkowych, którzy chcą prowadzić wygodne życie w eleganckiej dzielnicy, wśród podobnych sobie osób: dyplomatów, przedsiębiorców, ludzi kultury, nauki, biznesu. Niewątpliwie są to ludzie ceniący sobie zarówno niewielką odległość od centrum miasta jak i bliskość natury. Na co dzień żyją intensywnie więc marzą o tym by po ciężkim dniu pracy móc odetchnąć. Willa Sowiniec ma zapewnić swoim mieszkańcom właśnie takie wytchnienie. Będą oni mogli nie tylko cieszyć się swymi apartamentami, ale również idealnie wypielęgnowanymi ogrodami. Odpoczywać w nich traktując je jako swoistą odskocznnię od problemów, pośpiechu, stresu. Otoczenie pozwoli uciszyć myśli, ukoić emocje.